

Sygn. akt VI A Ca 991/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Teresa Mróz

Sędzia SA – Krzysztof Tucharz (spr.)

Sędzia SA – Ewa Śniegocka

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Kędzierska

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. F.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 17 kwietnia 2012 r., sygn. akt III C 743/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że oddala powództwo co do kwoty 3.000 (trzy tysiące) złotych;

II. w pozostałej części oddala apelację pozwanego;

III. oddala apelację powoda w części zaskarżającej oddalenie powództwa co do kwoty 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych;

IV. odrzuca apelację powoda w pozostałym zakresie;

V. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu stronie pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

VI. przyznaje adwokatowi D. P. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie wynagrodzenie w kwocie 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych, podwyższone o należny podatek VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Skarbu Państwa – Dyrektora Generalnego Służby Więziennej na rzecz D. F. tytułem zadośćuczynienia kwotę 3000 zł, oddalił powództwo co do dalszej kwoty 497.000 zł, przyznał pełnomocnikowi powoda ze środków Skarbu Państwa wynagrodzenie w kwotach:

7.200 zł i 5.400 zł, podwyższone o stawkę podatku VAT, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej powodowi z urzędu w I i II instancji, odstąpił od obciążenia tej strony obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego a nieuiszczone koszty sądowe przyjął na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

Powód D. F. odbywał karę pozbawienia wolności w różnych jednostkach penitencjarnych, w których występowało zjawisko przeludnienia w celach mieszkalnych.

W okresie od listopada 2007 r. do stycznia 2008 r. oraz od marca 2008 r. do chwili obecnej powodu przebywał w Areszcie Śledczym W.-B..

Każda z cel więziennych posiadała kącik sanitarny z dostępem do bieżącej ciepłej zimnej wody. Był on oddzielony od reszty pomieszczenia kotarą. Powód korzystał z opieki lekarskiej i mógł brać udział w zajęciach kulturalno-oświatowych oraz sportowych.

W lutym 2008 r. został hospitalizowany w Areszcie Śledczym W.-M., gdzie również nie były zachowane normy powierzchni celi, przypadające na jednego więźnia.

W ostatecznie sprecyzowanym roszczeniu powód domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – reprezentowanego przez Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, na swoją rzecz, kwoty 500.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Strona pozwana zastępowana przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wnosila o oddalenie powództwa w całości i przyznanie jej od powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W ocenie Sądu Okręgowego, rozpoznającego ponownie niniejszą sprawę, po uchyleniu poprzedniego wyroku tego Sądu, z dnia 20 maja 2010 r., przez tutejszy Sąd Apelacyjny, roszczenie powoda zasługuje na częściowe uwzględnienie tj. co do kwoty 3.000 zł.

Sąd podzielił zarzut pozwanego Skarbu Państwa, że dochodzone przez powoda roszczenia uległy przedawnieniu odnośnie zdarzeń z okresu wcześniejszego niż 3 lata poprzedzające datę wytoczenia powództwa, co nastąpiło w dniu 4 marca 2009 r.

Żądanie zasądzenia kwoty 500.000 zł stanowiło, w ocenie Sądu I instancji, nadużycie i było rażąco wygórowane.

Przekraczanie norm zaludnienia w jednostkach penitencjarnych pozostawało zjawiskiem, w dużej mierze, niezależnym od działań podejmowanych przez osoby zatrudnione w administracji tych jednostek i wynikało z ogólnego wzrostu liczby osób kierowanych do odbycia kary w warunkach izolacji.

Powód jest pozbawiony wolności już nie po raz pierwszy (recydywa) i popełniając kolejne przestępstwa miał świadomość – jakie warunki bytowe panują w aresztach śledczych i zakładach karnych.

Nie zwalnia to jednak Państwa z obowiązku zapewnienia więźniowi godziwych warunków odbywania kary.

Mając te okoliczności na uwadze Sąd uznał, że stosowną rekompensatą dla powoda za naruszenie jego dóbr osobistych (godności, prywatności) w związku z umieszczeniem go w przeludnionej celi będzie zadośćuczynienie pieniężne w kwocie 3.000 zł, co odpowiada równowartości średniego miesięcznego wynagrodzenia.

Co się zaś tyczy zarzutów, które powód poniósł w toku procesu takich jak: wielokrotne bicie go i poniżanie przez funkcjonariuszy różnych jednostek penitencjarnych Sąd wskazał, że oskarżenia te nie zostały udowodnione, mimo że powód korzystał z profesjonalnej pomocy prawnej.

Powołując się na trudną sytuację materialną i osobistą powoda Sąd odstąpił, na podstawie art. 102 k.p.c. od obciążenia go należnymi stronie przeciwnej kosztami postępowania.

Od tego wyroku apelację wniosły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części dotyczącej punktu 1 i 2 podnosząc następujące zarzuty:

1) naruszenie art. 24 k.c. i art. 448 k.c. przez przyznanie powodowi zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu naruszenia jego czci i godności przez służbę więzienną Aresztu Śledczego W.-B. w kwocie nieodpowiadającej wysokością naruszonym dobrom i czasowi trwania tego naruszenia;

2) dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, polegających na pominięciu oceny dowodowej lub wskazaniem na brak udowodnienia takich okoliczności jak: przebywanie powoda w celi z osobami palącymi i chorymi wbrew jego woli oraz pobicie go przez służbę więzienną Aresztu Śledczego W.-B. podczas gdy z zeznań powoda i świadka I. F. oraz oświadczeń współosadzonych wynika, że takie zdarzenia miały miejsce.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 1 i 2 poprzez zasądzenie od strony pozwanej, na jego rzecz kwoty 50.000 zł.

Z kolei pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Generalny Służby Więziennej zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo (pkt. 1) oraz rozstrzygającą o kosztach procesu (pkt. 4).

W apelacji przytoczone zostały takie zarzuty jak:

a) naruszenie przepisów procedury tj.:

- art. 230 k.p.c. poprzez przyjęcie, że strona pozwana nie zaprzeczyła iż powód odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia, podczas gdy powyższa okoliczność została zakwestionowana już w odpowiedzi na pozew;

- art. 231 k.p.c. poprzez przyjęcie domniemania faktycznego, że skoro w jednostkach penitencjarnych, w których przebywał powód, panowało przeludnienie, to powodu odbywał karę w takich właśnie warunkach;

- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 24 k.c. i art. 248 k.k. w skutek braku odniesienia się Sądu do wszystkich przesłanek odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych a także niewyjaśnienie przyczyn, dla których Sąd uznał, że art. 248 § 1 k.k.w. stosowano w sytuacjach, które nie mogą być zaliczone do tzw. „szczególnie uzasadnionego przypadku”;

b) naruszenie prawa materialnego tj.:

- art. 248 § 1 k.k.w. w zw. z art. 110 § 2 k.k.w. poprzez wskazanie, że osadzenie powoda w celach nie spełniających normy 3 m² przy zaistnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w. nie miało znaczenia dla kwestii odpowiedzialności Skarbu Państwa z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda;

- art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. przez przyjęcie, że w oparciu o ustalony w sprawie stan faktyczny możliwe jest stwierdzenie zaistnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności z tytułu zadośćuczynienia.

Ponadto skarżący zarzucił obrazę art. 102 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. przez niewłaściwe ich zastosowanie i w konsekwencji odstąpienie od obciążenia powoda kosztami procesu.

W nawiązaniu do powołanych wyżej zarzutów strona pozwana wnosiła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa także co do kwoty 3.000 zł oraz zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania za I i II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do dalej idącej apelacji pozwanego należy stwierdzić, iż w zakresie dotyczącym meritum sporu zasługiwała ona na uwzględnienie.

Niezależnie od słuszności podniesionego w tej apelacji zarzutu, że strona pozwana zaprzeczała twierdzeniom powoda o przebywaniu tej osoby w celach Aresztu Śledczego W.-B. i Aresztu Śledczego W.-M. w warunkach niezapewniających osadzonemu minimalnej normy mieszkalnej (3 m²) oraz że takiego wniosku nie sposób było wyprowadzić z samego faktu istnienia zjawiska tzw. przeludnienia w w/w jednostkach penitencjarnych to przecież sam pełnomocnik powoda przyznał na rozprawie w dniu 3 kwietnia 2012 r. (k. 509 a.s.), że jego mocodawca nie odbywał kary (w okresie nie objętym przedawnieniem) w przeludnionych celach.

Domagał się natomiast zasadzenia zadośćuczynienia z tej racji, że dopuszczano się wobec powoda innych niewłaściwych zachowań takich jak: pobicia, szykany i umieszczenie go w celach z osobami chorymi.

Odnosząc się do tych zarzutów, Sąd Okręgowy uznał że nie zostały one udowodnione i z tym poglądem należy się zgodzić.

Niezrozumiale zatem było przyznanie powodowi zadośćuczynienia za krzywdę, której nie mógł on doznać, z racji braku zdarzeń na które powołał się Sąd I instancji (przeludnienie cel mające odczuwalny wpływ na warunki bytowe i sanitarne osadzonego).

Wprawdzie powód w swojej apelacji podnosił, iż odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym W.-B. (od 2007 r.) w niehumanitarnych warunkach oraz w związku z tym że kwota 3.000 zł nie spełnia jakiegokolwiek kryterium zadośćuczynienia ale tego rodzaju zarzut nie może odnieść zamierzonych skutków prawnych wobec poczynienia, przez Sąd Okręgowy (w powyższym zakresie) wadliwych ustaleń faktycznych.

Co się zaś tyczy pozostałych kwestii, takich jak: rzekome pobicie powoda, przebywaniem w celach z osobami (w tym zarażonymi chorobami zakaźnymi), czy też palącymi to powód nie sprostował w tym względzie wymogom art. 6 k.c.

Odnosząc się do zagadnienia rzekomego pobicia powoda przez funkcjonariuszy służby więziennej Aresztu Śledczego W.-B. należy zauważyć, że prokuratura umorzyła postępowanie w tej sprawie (k. 461 a.s.).

Jeżeli chodzi o zeznania świadka I. F. (siostry powoda) przesłuchanej na powyższą okoliczność to należało podejść do nich z dużą ostrożnością skoro osoba ta dysponowała wiedzą o okolicznościach, w jakich powód miał doznać obrażeń stóp, pozyskaną od skarżącego, a ponadto brak jest dowodów na podjęcie przez świadka interwencji u Dyrektora Aresztu Śledczego w związku z opisywanym zdarzeniem.

Z kolei zeznania powoda nie noszą cech wiarygodności w sytuacji gdy przeciwko niemu prowadzone jest postępowanie karne na skutek zawiadomienia złożonego w dniu 30 sierpnia 200 r. przez Areszt Śledczy W.-B., w związku z popełnieniem przestępstwa z art. 229 § 3 k.k. (k. 495-496).

W tej sytuacji nie można wykluczyć, że powód kierował się tu chęcią zemsty i bezpodstawnie obciążał funkcjonariuszy Aresztu Śledczego, którzy wykryli w przeznaczony dla niego przesyłce narkotyki, zarzutem, że również oni dopuścili się wówczas względem niego czynu karalnego (pobicia).

Przechodząc natomiast do podnoszonego w apelacji powoda zagadnienia pobytu powoda w celach z osobami zarażonymi chorobami zakaźnymi (żółtaczka typu B, wirus HIV) to wystarczającym dowodem na tę okoliczność nie mogą być pisemne oświadczenia pochodzące od współwięźniów (k. 478 i 479), Sąd to dokumenty prywatne, które korzystają jedynie z domniemania przewidzianego w art. 245 k.p.c.

Jeżeli nawet powód rzeczywiście miał styczność z takimi osobami to sam ten fakt nie pozwala jeszcze stwierdzić, że doszło do naruszenia jakiegoś dobra osobistego powoda i że może on dochodzić z tego tytułu zadośćuczynienia.

Jako zupełnie gołosłowny należy potraktować zarzut przebywania powoda w celach z osobami palącymi.

W uzasadnieniu pozwu nic nie wspomniał on o takich przypadkach (podobnie jak i o zarażonych współwięźniach).

Poza tym, gdyby tego rodzaju sytuacje istotnie występowały to nic nie stało na przeszkodzie żeby powód mógł składać w tym przedmiocie stosowne skargi, w celu zmiany istniejącego stanu rzeczy co uczynił w odniesieniu do innych spraw (vide: pismo Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej z dnia 19 sierpnia 2009 r. dotyczące skargi powoda z dnia 6 maja 2009 r. – k. 497 a.s.).

Z przytoczonych wyżej względów apelacja powoda pozbawiona była uzasadnionych podstaw prawnych.

Jeżeli chodzi o zakres zaskarżenia wyroku to z pisma pełnomocnika powoda z dnia 19 czerwca 2012 r. (k. 553 a.s.) wynikało, że wartość przedmiotową zaskarżenia wynosi 50.000 zł (a nie 500.000 zł jak podano w apelacji).

Podjęte przez pełnomocnika powoda, na rozprawie apelacyjnej działania w celu zaskarżenia apelacją rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego oddalającego powództwo co do całej kwoty – 497.000 zł były oczywiście spóźnione i środek odwoławczy skierowany przeciwko prawomocnie oddalonej części powództwa podlegał odrzuceniu.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów apelacji pozwanego w części dotyczącej orzeczenia o kosztach postępowania.

Powód wytaczając niniejsze powództwo mógł być subiektywnie przekonany o słuszności swoich roszczeń.

Działał wówczas bez profesjonalnego pełnomocnika i nie zdawał sobie sprawy z faktu przedawnienia jego żądań, które obejmowały okres pobytu w jednostkach penitencjarnych już od 2000 r.

Ponadto odbywając karę pozbawienia wolności jest zobowiązany do płacenia alimentów na rzecz małoletniego syna (k. 13 a.s.), co oznacza, że powód nie miałby realnych możliwości wywiązania się z zobowiązań finansowych, jakie wynikałyby z zastosowania w tej sprawie przepisu art. 98 k.p.c.

W tych okolicznościach zasadne było odstąpienie od obciążania powoda kosztami procesu zarówno za pierwszą jak i drugą instancję, w oparciu o przepis art. 102 k.p.c.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., art. 385 k.p.c. i art. 370 k.p.c.